



## 2. NIEDZIELA PO BOŻYM NARODZENIU

EWANGELIA: J 1, 1-18

„Na początku było Słowo (...) i Bogiem było Słowo”.



Dzisiejsza Ewangelia daje nam odpowiedź na często stawiane pytanie o początek świata i ludzkości. „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Wszystko zaistniało dzięki Niemu”. Odpowiedź zwięzła i treściwa - Bóg jest Stwórcą wszystkiego. Rozpatrzmy słowa – „przyszło do swojej własności, lecz swoi Go nie przyjęli”. To zdanie informuje nas, że Bóg jest wśród nas. Jakże radośnie przeżywamy Święta Bożego Narodzenia. Szopka, choinka, piękne dekoracje - to tylko otoczka. Radość płynąca z faktu narodzenia się Boga, który zamieszkał wśród nas, schodzi jakby na drogi plan. Przecież „tych zaś, którzy przyjęli (Słowo), obdarzyło mocą, aby się stali dziećmi Bożymi”. Czyż może być większa radość wynikająca z tego faktu?

Boga możemy nazywać Ojcem. Nie trzeba Go szukać gdzieś daleko, poza sobą. Bóg jest wśród nas. My jesteśmy stworzeni na Jego obraz. Szukajmy Go w naszych sercach. On tam mieszka. „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas”. Tę prawdę objawił nam „Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca”. Zrodzone Słowo wskazało nam drogę, którą mamy zdążać do zjednoczenia z Nim. Podstawowym pytaniem rodzącym się w tajemnicy Wcielenia, jest takie: „Dokąd nas prowadzi?”. Znając odpowiedź na to pytanie, znajdziemy Go na pewno. Panie, pozwól mi odnaleźć Ciebie w moim sercu.

Adam Żak

## Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Wewnętrzna harmonia osoby ludzkiej, harmonia między mężczyzną i kobietą, a wreszcie harmonia między pierwszą parą i całym stworzeniem tworzyły stan nazywany „pierwotną sprawiedliwością”.

### ŻYCZENIA



*Księdzu Mieczysławowi Lisowi SAC,  
z okazji zbliżających się imiennin,  
życzymy pokoju serca, pogody ducha  
i szczęścia płynącego z bliskości  
obcowania z Jezusem.*

*Niech Królowa Apostołów,  
św. Józef, św. Wincenty Pallotti  
oraz Trzej Mędrcy  
prowadzą do spotkań pełnych Bożej miłości.*

## OCZEKIWANIE NA NADCHODZĄCĄ ZIMĘ ŚNIEŻYSTĄ

Raz, tak jakoś przy końcu jesieni  
Zebrały się, by pogadać troszkę o życiu  
i jego sensie: Radość, Szczęście, Śmiech.

A że zbliżała się już zimowa, biała od śniegu, pora  
Z każdą chwilą stawało się na świecie  
naprawdę sympatycznie.

I po chwili milczenia odezwała się Radość,  
A była to dziewczyna tak uroczą, tak śliczną,  
że trudno było po prostu od niej odwrócić wzrok:  
W złocistej powiewnej sukni,  
o wielkich oczach granatowych,  
włosach miękkich, falistych, jasnoliliowych  
że aż zabawne to.

Radość, z promiennym, ciepłym uśmiechem  
Rozejrzała się po zebranych sympatycznie  
I uśmiechając się ślicznie, rzekła czystym, młodym głosem:  
Wszyscy wy, tu zebrani, zapewne przyznacie,  
że kiedy zbliża się ta śnieżysta Zima,  
(ona nie jest okrutna!)

na świecie nie może, po prostu nie może, być smutno.  
Ja, Radość, myśląc o Zimie często głośno sobie śpiewam  
I tym serce swe rozgrzewam  
I wciąż na myśl o tej Śnieżnej Królowej  
Uśmiecham się radośnie!  
Nie mogę się wprost jej przyjścia doczekać...  
Przyjdź, Zimo, szybko!; nie zwlekaj!

Szczęście chwyciło Radość za rękę,  
Jakby za te śliczne słowa w podzięcie;  
I ucałowało gorąco jej prześliczne, delikatne ręce  
po czym rzekło, rozpromieniwszy piękne oblicze:  
- Jakaś ty kochana, siostrzyczko,  
Myślisz i mówisz podobnie jak ja;  
Bo ja, na myśl o nadejściu Zimy  
omal z uciechy nie krzyczę!

Słyszac to, Śmiech nic nie powiedział  
tylko po prostu roześmiał się tak dźwięcznie, perliście,  
a po chwili rzekł głosem aksamitnym:  
Ja także już marzę o Zimie,  
o tym pejzażu białym - błękitnym,  
niechże przyjdzie już wreszcie,  
obsypie puszystymi frędzlami wszystkie drzewa  
i oczywiście masą śnieżysto-białych, różnorodnych gwiazdek  
Całą zmarzniętą Ziemię, wszystkie łąki, lasy, polany  
Bo przecież tylko wówczas nasz świat,  
teraz tak smutny, jesienny, jak malowany się stanie.

A na leśnej polanie Radość rzekła te słowa:  
- Wszystko ma swój czas,  
a świat stworzony przez Boga, jest taki piękny, ciekawy,  
że aż to cieszy nas.  
Trzeba umieć to dostrzec, cieszyć się każdą chwilą,  
wszak nasze ziemskie życie  
to wobec Wieczności chwilka - niby życie motyla.  
Dziękujemy Panu Bogu za wszystko. Za każdy dzień!

Katarzyna Wilczyńska

## DO PLECAKA BIBLIĘ WRZUĆ

Uczniowie trwają w czasie beztroski, w czasie  
błogiego wypoczynku, w czasie przerwy świąteczno  
- feryjnej...

Ci, którzy szykują się do matury, rozmyślają  
o wirtualnej Studniówce, a już za pół roku będą  
musieli podjąć szereg decyzji o wyborze drogi  
życiowej.

Ósme klasy staną też przed trudnym wyborem  
nowej szkoły.

Jaka będzie przyszłość młodych ludzi?

### **Młody Przyjacielu - na nową drogę życia do plecaka Biblię wrzuć!**

Dobry byłoby, gdybyś ją miał podczas swoich  
wycieczek, ferii, wakacji... Na razie epidemia nam  
nie pozwala na podróżowanie... Ale może właśnie  
w ciszy swego domu, słysząc tylko warkot kompu-  
terowego coolera, sięgnij po Biblię!

Nie przekreślaj z góry tej sugestii. Spróbuj odkryć  
niektóre nie znane Ci do końca Księgi z Biblii. Może  
ich fragmenty słyszałeś podczas Liturgii w kościele,  
ale nigdy nie przeczytałeś ich w całości.

Wielu chrześcijan nigdy nie czyta Biblii. Zna ją  
w sposób bardzo ograniczony i powierzchowny.

Sięgnij po Biblię. Bardzo Ci się przyda na  
„pochmurne” dni.

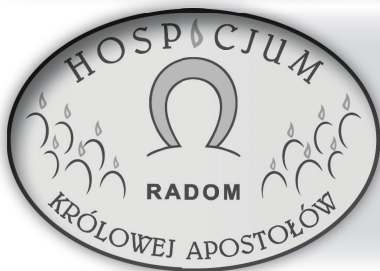
Niektóre Księgi Biblii są bardzo krótkie. Jak Księga  
Tobiasza - opowiadanie ukazujące wielkie znacze-  
nie rodziny i małżeństwa. Księga Estery, w której  
żydowska królowa dzięki wierze i modlitwie ratuje  
swoją lud przed zagładą. Księga Rut - cudzoziemki,  
która poznała Boga i doświadczyła Jego Opatrzności.

dokończenie na 4 stronie

## **POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA**

*„Bóg z czystej łaski pociąga nas,  
by nas zjednoczyć z sobą. Posyła On swojego  
Ducha do naszych serc, aby uczynić nas swoimi  
dziećmi, aby nas przemienić i uczynić zdolnymi  
do udzielenia naszym życiem odpowiedzi na Jego  
miłość. Kościół jest posłany przez Jezusa Chrystusa  
jako sakrament zbawienia ofiarowanego  
przez Boga. Przez swoją działalność ewangelizacyjną  
Kościół współpracuje jako narzędzie Bożej łaski,  
działającej nieustannie ponad wszelką możliwą  
kontrolą. Zawsze trzeba pamiętać, że pierwsze  
słowo, prawdziwa inicjatywa, prawdziwe działanie  
pochodzi od Boga, i tylko wtedy, gdy włączamy się  
w tę Bożą inicjatywę, tylko gdy usilnie prosimy  
o tę Bożą inicjatywę, my również możemy stać się  
— z Nim i w Nim — ewangelizatorami”.*

## PREZENT NOWOROCZNY DLA HOSPICJUM



W Sołtykowie od sierpnia jest budowany Dom Hospicyjny Królowej Apostołów. Budowę można wesprzeć wpłatą na konto: BS w Jedlińsku, Budowa Domu Hospicyjnego, nr: 80 9132 0001 0001 6848 2000 0020.

## CZY TO BYŁ TYLKO ZBIEG OKOLICZNOŚCI?

Życie ludzkie biegnie krętymi ścieżkami. Chcesz, czy nie, wcześniej czy później „wylądujesz” w szpitalu. Moje lądowanie nie było przyjemne. Na szczęście nie był to COVID-19, ale bez małego /ukhm/ zabiegu chirurgicznego się nie obyło.

Jest piątek, 18 grudnia AD 2020. Na ten dzień - dokładnie na godzinę 18<sup>50</sup> - zaplanowana była Eucharystia dla MOJEJ Wspólnoty. Tak bardzo czekałam na TEN dzień. Nareszcie spotkamy się - myślałam. Koronawirus pozbawił nas spotkań.

Ale Pan Bóg wybrał dla mnie inny wariant. 24 godziny wcześniej ląduję w szpitalu. Silny ból sprawia, że zapomniałam o Eucharystii dla MOJEJ Wspólnoty. Po kilku kroplówkach przytomnieję. Jest godzina 18<sup>30</sup>. Za 20 minut rozpocznie się Msza święta - beze mnie - dramatyzuję na szpitalnym łóżku.

Dzwoni telefon ze Wspólnoty z zapytaniem, kiedy ból ustąpi, kiedy będzie zabieg. Nic nie wiem. Szczerze odpowiadam, że czuję się bardzo źle i że jakiś wielki chaos ogarnął mnie

i moją diagnozę.

Odkładam telefon i...

Nagle wpadają pielęgniarki. „Szybciotko, szybciotko!” - ponaglą. Jedziemy na salę operacyjną. Wszystko odbywa się „co do minuty”. Myśli moje krążą tylko wokół Eucharystii. No cóż - wola nieba. Leżę na stole operacyjnym. Ciało moje rozpostarte na znak krzyża. Nogi wzdłuż ciała związane, ręce szeroko rozpostarte - przywiązane. Rozmyślałam o Chrystusie ukrzyżowanym. Sytuacja czyni w mojej głowie pobożny zamęt. Krzątania trwa może około 20 minut. Według moich sennych już majaczeń operacja rozpoczęła się równo (minuta w lewo, minuta w prawo) o godzinie 18<sup>50</sup>, jak Msza św. dla MOJEJ Wspólnoty... Czy to tylko zbieg okoliczności?

Budzę się po dwóch godzinach cała obolała, ale już jutrzienka ma barwę nieba. Od wczoraj niecierpliwie oczekuję na kapłana posługującego w szpitalu.

Bezsukutecznie. Aż nagle pod koniec dnia, kiedy już straciłam nadzieję - przyszedł. Pan mój i Bóg mój. Sakra-

ment chorych pozwala mi spokojnie zasnąć.

I jeszcze niedziela do przetrwania. Nie ma Mszy świętej w szpitalu. Ale Pan jest blisko. Za ścianą w „męskim” pokoju „leci” w TV Msza święta. Korzystam z zaproszenia. W „męskim” pokoju, czterech dryblasów, „jak śledzie” leżą na swoich łóżkach. Ten najbliżej mnie, to chłop gdzieś około 190-200 centymetrów. Nogi zwiślały mu poza łóżko. Staralam się brać czynny udział we Mszy świętej. Wstań, to wstań; usiądź, to usiądź; uklęknij, to uklęknij. Mimo bólu wykonuję te czynności. Chciałam być przykładem dla tych mężczyzn...

Spędziłam pięć dni w szpitalu w czasie, kiedy jeszcze trwał Adwent. Rozmyślałam o zbliżającym się Bożym Narodzeniu. Patrzyłam w okno i z nadzieją spoglądałam w drzwi. Czekałam i czekałam. Na Pana. A ON był ze mną. Nie musiał przychodzić, był przy mnie cały czas.

Czy to tylko zwykły zbieg okoliczności? NIE, to MIŁOŚĆ.

Jadwiga Kulik

## CENNA RADA ŚW. OJCA PIO

*„Módl się i ufaj! Nie denerwuj się!*

*Niepokój nie służy niczemu. Bóg jest miłosierny i wysłucha twoją modlitwę”.*

## KONKURS DLA DZIECI

Zapraszamy Dzieci do udziału w naszych konkursach na stronie [mojaparafia24.pl](http://mojaparafia24.pl)!

W każdym konkursie zbieracie punkty Redakcji „Mojej Parafii”.

Za jakiś czas, jak epidemia pozwoli i nabieracie bardzo wiele punktów - otrzymacie nagrody.

Prosimy śledzić każdy numer Gazetki i stronę [mojaparafia24.pl](http://mojaparafia24.pl), by odebrać nagrodę.

Obecnie trwamy w lekturze trzech pierwszych rozdziałów Ewangelii św. Łukasza,

by zdobyć jak najwięcej punktów w aktualnych zadaniach.

Redakcja



## II TYDZIEŃ PSAŁTERZA

3 stycznia 2021r. - NIEDZIELA

Imieniny: Danuty, Piotra

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Syr 24, 1-2. 8-12

PSALM 147B, 12-13. 14-15. 19-20

2. czytanie: Ef 1, 3-6. 15-18

EWANGELIA: J 1, 1-18

4 stycznia 2021r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Angeliki, Eugeniusza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 J 3, 7-10

PSALM 98, 1bcde. 7-8. 9

EWANGELIA: J1, 35-42

5 stycznia 2021r. - WTOREK

Imieniny: Hanny, Szymona

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1J 3, 11-21

PSALM 100, 2-3. 4-5

EWANGELIA: J 1, 43-51

6 stycznia 2021r. - ŚRODA

UROCYSTOŚĆ

OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

Imieniny: Kacper, Melchior, Baltazar

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 60, 1-6

PSALM 72, 1b-2. 7-8. 10-11. 12-13

2. czytanie: Ef 3, 2-3a. 5-6

EWANGELIA: Mt 2, 1-12

7 stycznia 2021r. - CZWARTEK

Imieniny: Juliana, Lucjana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1J 3, 22 - 4, 6

PSALM 2, 7-8. 10-12a

EWANGELIA: Mt 4, 12-17. 23-25

8 stycznia 2021r. - PIĄTEK

Imieniny: Mściława, Seweryna

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Iz 52, 7-10

PSALM 72, 1b-2. 3-4b. 7-8

EWANGELIA: Mk 6, 34-44

9 stycznia 2021r. - SOBOTA

Imieniny: Antoniego, Juliana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 J 4, 11-18

PSALM 72, 1b-2. 10-11. 12-13

EWANGELIA: Mk 6, 45-52

## DO PLECAKA BIBLIĘ WRZUĆ

dokończenie  
z 2 strony

Te „małe” Księgi można przeczytać w całości w ciągu godziny. Większej koncentracji wymagają: Księga Hioba, mówiąca o wielkim problemie cierpienia niewinnych. Księga Koheleta, w której uderza zadziwiająca nowoczesność, z jaką kwestionuje sens życia i świata. Pieśń nad Pieśniami - przepiękny poemat o ludzkiej miłości.

Droży, i nie tylko młodzi, Przyjaciele! W chwilach zimowego odpoczynku, może w ramach oczekiwania

na kołędującego kapłana, który tej zimy nie przyjdzie, miejmy w zasięgu ręki - oprócz smartfonów, pilotów, gazet oraz innych książek - także Biblię. Ona jest orężem przeciwko zagrożeniom, jakie w XXI wieku czyhają na młodych, na nasz wszystkich. Polska i Europa coraz głośniejsze chce podcinać swoje chrześcijańskie korzenie. Nie dajmy się! Niech Słowo Boże nas obroni.

opr.  
Jadwiga Kulik



## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiaj i w środę młodzieżowa Schola Pallottiego rozprowadza kredę i kadzidło. Składane ofiary są przeznaczone na rozwój i funkcjonowanie Scholi. Kredę i kadzidło przynosimy 6 stycznia do poświęcenia.
2. Dzisiaj o godz. 14<sup>30</sup> Msza święta hospicyjna, a o godz. 17<sup>00</sup> spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca. Na godz. 17<sup>15</sup> zapraszamy wszystkich na różaniec.
3. Jutro I poniedziałek miesiąca. O godz. 17<sup>20</sup> wypominki roczne i Msza święta za zmarłych.
4. W środę, 6 stycznia, Uroczystość Objawienia Pańskiego. Msze święte – jak w każdą niedzielę.
5. Z racji epidemii, nie ma w tym roku wizyty duszpasterskiej zwanej „kolędą”. Pod chórem, w koszach, są przygotowane upominki dla każdej rodziny naszej parafii. Prosimy o ich zabranie, jeśli nie zostały jeszcze odebrane w Święta Bożego Narodzenia. Prosimy o wzięcie jednego upominku na rodzinę.
6. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy trudzili się nad świątecznym wystrojem naszej świątyni i uroczystą oprawą Świąt. Dziękujemy zwłaszcza Siostrze Barbarze Jadwidze – naszej Zakrystiance. Dziękujemy Panu Organiście i Chórowi „Gloria Dei”, Liturgicznej Służbie Ołtarza wraz z ich opiekunem - ks. Tomaszem - za przygotowanie żłóbka i pomoc w wystroju. Dziękujemy kapłanom za przygotowanie duchowe - za Roraty w Adwencie, za posługę głoszenia Słowa Bożego, za posługę sakramentalną w konfesjonale. Wiele osób się wyspowiadało przed Świętami. Kto chciał, to skorzystał; kto nie chciał - niech czeka na lepsze czasy.
7. 1 stycznia o godz. 17<sup>20</sup> odbyło się w naszym kościele Nabożeństwo pierwszopiątkowe. Za informację o tym, że nie będzie Nabożeństwa 1 stycznia – jako Redakcja Gazetki – przepraszamy.

## ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

*„Choć udział w Eucharystii jest sercem niedzieli, nie należy rozumieć, że na tym wyczerpuje się obowiązek „świętowania” tego dnia. Dzień Pański jest bowiem dobrze przeżyty, jeżeli cały jest przeniknięty wdzięczną i czynną pamięcią o zbawczych dziełach Boga. Dlatego uczniowie Chrystusa powinni się starać, aby także inne wydarzenia dnia, nie mające charakteru liturgicznego — spotkania w gronie rodziny czy przyjaciół, różne formy rozrywki — odznaczały się pewnym stylem, który pomaga wyrażać pośród zwyczajnego życia pokój i radość Zmartwychwstałego”.*